

ZIPORA NAHIR

ur. 1930; Hrubieszów



Miejsce i czas wydarzeń	Hrubieszów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Hrubieszów, II wojna światowa, wybuch II wojny światowej

Wybuch II wojny światowej

Myśmy właściwie wiedzieli przecież, że będzie wojna, bo były przygotowania. Były schrony, były naloty, były ulotki z propagandą, słyszeliśmy radio, wiedzieliśmy, że będzie wojna. Nie wiedzieliśmy dokładnie kiedy. Jak wybuchła wojna, to właściwie tego samego dnia mój ojciec przyjechał zatłoczonym pociągiem, razem z babcią i tym trojgiem dzieci, z trudem zajechali do nas do domu. Ja pamiętam, że to był straszny dzień. A później... nic. W naszym miasteczku właściwie nie było żadnego specjalnego zagrożenia, jeśli chodzi o wojnę. Dzieci raczej wiedziały, dzieci były w domu, nie było szkoły, pisaliśmy właśnie te nasze pamiętniki, bawiliśmy się. Oczekiwało się rodziców, żeby przyjechali po dzieci. Znaczący był natężenie, ale ja nie pamiętam, że coś specjalnego się zdarzało. Ale ja nie wiem, nie pamiętam. To były początki, jeszcze nie byłam tak przygotowana, jeszcze nie byłam tak wyczulona na to co się w wojnę czuje. To była jakaś nieznaną sytuacją przejściową. Ona była zastraszająca, bo w związku z tym pisaliśmy pamiętniki. To była jakaś ulga. Ale dokładnie co i jak, ja nie przypuszczam, że na powierzchni była jakaś wielka zmiana. Ale ja mało pamiętam z tego. Ja raczej pamiętam czas przedwojenny i czas może z geta, ale między tym i tym nie bardzo...

Data i miejsce nagrania	2017-11-04, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"